

# Lech Janerka, Jezu jak się cieszę

Jezu jak się cieszę z tych króciutkich wskrzeszeń  
Kiedy pełną kieszeń znowu mam  
Znowu mogę myśleć trochę jakby ściślej  
I wymyślać śmiało nowy plan  
I pięknie jest, nieskromnie bardzo jest  
Kiedy mijają tak jak wszystko ta euforia kilkudniowa  
Wstawać i pracować i mieć nie bardzo mogę nie bardzo chcę  
Wstawać i pracować i mieć nie bardzo mogę nie bardzo chcę  
Jezu jak ja lubię, jak ja bardzo lubię, chyba tak nie umie lubić nikt  
Lubię się zaszywać, lubię nadużywać  
Szukam wciąż okazji i je mam  
I pięknie jest, nieskromnie bardzo jest